

fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 06.08.2017(Nr 1158)

„Wniebowstąpienie Jezusa Chrystusa-część 2”

Pastor Christian Wegert ©

Kazanie:

„ Gdy oni tedy się zeszli, pytali go, mówiąc: Panie, czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraelowi? Rzekł do nich: Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec w mocy swojej ustanowił, ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was i będziecie mi świadkami w Jerozolimie, i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi. I gdy to powiedział, a oni patrzyli, został uniesiony w górę i obłok wziął go sprzed ich oczu. I gdy tak patrzyli uważnie, jak On się oddalał ku niebu, oto dwaj mężowie w białych szatach stanęli przy nich ”

(Dzieje Apostolskie 1,9-11)

Zanim Jezus opuścił ziemię, poświęcił swój czas na przygotowania, aby Jego misja mogła być kontynuowana na ziemi. Powiedział do swoich uczniów: „Ja odchodzę, a wy zostaniecie – lecz Duch Święty przyjdzie i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem”. Wniebowstąpienie było więc zapowiedziane.

Wniebowstąpienie było przeżywane

Wtedy to się stało, (Dzieje Apostolskie i 1,9) „I gdy to powiedział, a oni patrzyli, został uniesiony w górę i obok wziął go sprzed ich oczu”. Wniebowstąpienie było tajemniczym, ogromnym wydarzeniem, opisanym tutaj w prosty sposób.

Zwróćmy uwagę na szczegóły: „Gdy to powiedział” – Jezus przestał mówić, a wzrok wszystkich obecnych był utkwiony w nim – „został uniesiony na ich oczach”. To jest zjawisko pasywne. Nie jest powiedziane: „Podniósł on siebie na ich oczach do góry”, ale „On został uniesiony”. To sprawił Ojciec, który w swej mocy przyjął go i wziął w górę. Tak, jak wcześniej wskrzesił go z martwych w swojej mocy tak teraz uniósł Jezusa do siebie w górę. Łukasz kończy swoją relację z przebiegu Wniebowstąpienia tymi słowami: „W obłoku został wzięty z ich oczu w górę.” Czy to wszystko? Było to ważniejsze niż światowe wydarzenie polityczne? Przestał mówić, został uniesiony na oczach uczniów i zabrał go obłok, czy to ma być punkt zwrotny w historii chrześcijaństwa? Ten fragment może w pierwszym momencie irytować, ale to właśnie ta prostota sformułowań, daje nam pewność. Jeśli nie jesteśmy czegoś do końca pewni, przedstawiamy to w lepszym świetle i upiększamy. Jeśli jednak piszemy raport o faktach historycznych, nie potrzebujemy kwiecistego języka.

Liczą się tylko fakty. Jeśli chcemy zrelacjonować coś, co rzeczywiście się wydarzyło, musimy po prostu spisać to wydarzenie takim, jakie było – to właśnie zrobił Łukasz, pisząc Dzieje Apostolskie. Później, gdy apostołowie pisali swoje listy, wielokrotnie potwierdzili, że sami z siebie tego sprawozdania nie wymyślili: *"Gdyż oznajmili moc i powtórne przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa, nie opierając się na zręcznych baśniach, lecz jako naoczni świadkowie jego wielkości"*(2 Piotra 1,16). W tych kilku słowach opisu Wniebowstąpienia jest **potężna prawda** o tym, co się stało w tym momencie. Obłok, który zabrał Jezusa do nieba, nie był zwykłą chmurą deszczową, ale znakiem Bożej obecności. Co określają chmury w Biblii? Obłok, na przykład poprzedzał dzieci Izraela na pustyni, aby wskazać im drogę. Świątynia Salomona była wypełniona obłokiem Bożej chwały, a także widzimy obłok podczas Przemienienia Chrystusa. To znaczy, że ojciec przyjął Go z powrotem do nieba. Jest to spełnienie modlitwy Jezusa z Ewangelii Jan 17: *"A teraz Ty mnie uwielbij Ojcze, u siebie samego tą uchwałą, którą miałem u Ciebie, zanim świat powstał"*(w. 5). Podczas Wniebowstąpienia Jezus otrzymał **Chwałę, Cześć i Władzę**, którą jako ten, który był zarówno Bogiem, jak i człowiekiem, taką której nigdy wcześniej nie posiadał. Apostoł Paweł wyjaśnił, że *"Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszystkie imiona"*(Filipian 2,9) i, że *"wzięty został w górę do chwały"*(1 Tymoteusz 3,16) – zobacz też Hebrajczyków 1,3.

Chrystus jest teraz w niebie, a chóry anielskie wielbią go: *"Godzien jest ten baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo!"*(Objawienie 5,12). Został wzięty do nieba, stamtąd powróci i każdy Go zobaczy!

Wniebowstąpienie oznacza również, że króluje on teraz na tronie **Jako król nieba i ziemi**. Jest to Intronizacja Króla, Jezusa. On jest teraz nie tylko Królem Izraela, czego tak pragnęli uczniowie, ale Królem Wszechświata. Jego krąg działania jest większy niż panowanie wszystkich władców i regentów całego świata: *"Tego wywyższył Bóg prawicą swoją jako wodza i Zbawiciela, aby dać Izraelowi możliwość upamiętania się i odpuszczenia grzechów. A my jesteśmy Świadcami tych rzeczy, a także Duch Święty, którego Bóg dał tym, którzy mu są posłuszni"*(Dzieje Apostolskie 5,31-32). W liście do Efezjan czytamy: *"Jaką okazał w Chrystusie, gdy wzbudził go z martwych i posadził po prawicy swojej w niebie. Ponad wszelką nad ziemią władzę i wszelkim imieniem, Jakże może być wymienione, nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym"*(Efezjan 1,20 – 21).

Piotr napisał o Jezusie: *"który wstąpił na niebiosy, siedzi na prawicy Bożej, a poddani mu są aniołowie i zwierzchności, i moce"*(1 List Piotra 3,22). Właśnie wtedy uczniowie zapytali: *"Panie, czy w tym czasie Odbudujesz królestwo Izraelowi?"* (Dzieje Apostolskie 1,6), a kilka chwil później Chrystus został wzięty przez Ojca do nieba i panuje nad znacznie większym królestwem.

Czy już przyjąłeś Go jako swojego Pana i Króla?

Wniebowstąpienie musi być głoszone.

Uczniowie stanęli patrząc w górę. Dosłownie mówili: *"I gdy tak patrzyli uważnie, jak on się oddala ku niebu, oto dwaj mężowie w białych szatach stanęli przy nich i rzekli: mężowie Galilejscy, czemu stoicie, patrząc w niebo?"*(Dzieje Apostolskie 1,10-11). Przed chwilą Jezus był pośród uczniów i nagle zniknął w obłoku. Czy my też tam będąc nie patrzylibyśmy w niebo, w górę? Dlaczego więc aniołowie zadali to pytanie? Uczniowie byli tak zdumieni, że

pozostaliby w tym miejscu przez wiele dni i być może zrobiliby z niego miejsce pielgrzymek.

Ale Jezus miał wobec nich inne plany, o których Aniołowie musieli przypomnieć uczniom. On nie powołał ich na to, aby zostali czcicielami nieba. Ale głoszącymi. Kiedy król obejmuje urząd, jest to ogłoszone w całej krainie przez zwiastunów. Nie jest to czas na to, aby patrzeć na gwiazdy i spekulować. Jezus wyznaczył uczniom zadanie – „Gdy udzieliwszy przez Ducha Świętego poleceń apostołom, których wybrał, wzięty został w górę” (Dzieje Apostolskie 1,2). Uczniowie wiedzieli, co mają robić, ponieważ Jezus dał im polecenie. Mieli iść na cały świat i głosić Ewangelię – i to polecenie odnosi się również do nas dzisiaj. Nieważne, czy pracujesz w supermarkecie, w salonie samochodowym, piekarni, i jesteś gospodynią domową czy inżynierem: Wniebowstąpienie Jezusa jest sygnałem dla kościoła, że odkąd jesteśmy zaangażowani w ogólnoswiatowy projekt misyjny, wołamy: *„Jezus jest królem”*. W działalności misyjnej kościoła nie będzie zgromadzenia wiernych przed tronem Bożym. Jak to wygląda w twoim życiu? Czy nadal patrzysz z fascynacją w górę, czy też podążasz za poleceniem swojego króla? Chcemy z Ewangelią do Niemiec! Chcemy opowiadać o tobie. Dlatego modlimy się wciąż i wciąż na nowo. Prosimy Boga, aby uczynił to, co tylko On może uczynić! Naszym zadaniem jest głoszenie. Jego zadanie to wskazać i zmieniać.

W naszej całej księdze Dziejów Apostolskich widzimy, jak uczniowie, w mocy Ducha Świętego, krok po kroku wprowadzali w czyn wielki misyjny rozkaz, realizowali w ten sposób i proklamowali Ewangelię. Rozdział 5 mówi nam, jak przywódcy religijni kazali im milczeć, a nawet grozili im więzieniem. Gdy apostołowie mimo to nie dali oderwać się od ich misjonarskiej pracy, powiedziane jest: *„Wtedy wystąpił arcykapłan i całe jego otoczenie, stronnictwo saduceuszów, napelnieni zazdrością. Pojmali Apostołów i wtręcili ich do więzienia publicznego!”* (Dzieje Apostolskie - minus 18).

Podczas, gdy w więzieniu, anioł ukazał się apostołom i wyprowadził ich na zewnątrz, powodem ich uwolnienia nie było to, że będą mieli szczęśliwe życie bez wyzwań. Zamiast tego anioł pomógł im wydostać się z więzienia, aby mogli dalej realizować polecenie, które dał im Jezus: *„Idźcie, a wystąpiwszy, głosście ludowi w świątyni wszystkie te słowa, które darzą życiem!”* (w 20).

I to jest dokładnie to, co my też mamy czynić! Po to właśnie żyje kościół. Gdziekolwiek pójdziesz jutro, pójdziesz jako zwiastun Słowa Bożego i powiesz ludziom, *„Wszystkie słowa to życie”* – to jest nasze zadanie.

Wniebowstąpienie i pocieszenie

Wniebowstąpienie ma wiele znaczeń: uczy nas, że dzieło Jezusa na krzyżu zostało zakończone i zostało przyjęte przez ojca bez żadnych zastrzeżeń. Jezus siedzi teraz po prawicy Boga ojca: *„A On, który jest odbłaskiem chwały i odbiciem jego istoty podtrzymuje wszystko słowem w swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach”* (Hebrajczyków 1,3).

Waine Grudem w swoich „Dogmatach” podejmuje następujące wyjaśnienie: *„To przyjęcie do obecności Boga i zasiadanie po prawicy Boga jest dogmatycznym znakiem zakończenia odkupieńczego dzieła Chrystusa. Podobnie jak człowiek siada po wykonaniu wielkiego zadania, aby napawać się satysfakcją, jaką daje jego zamknięcie i ukończenie, tak też Jezus usiadł po prawicy Boga, w sposób widoczny pokazuje, że jego dzieło odkupienia zostało zakończone.”* On przygotowuje dla nas mieszkanie: *„Niech się nie trwoży serce wasze, wierzcie w Boga i we mnie wierzcie! W domu ojca mego wiele jest mieszkań, Gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce”* (Ewangelia Jana 14,1 - 2).

Str 4/ 1158 „Wniebowstąpienie Jezusa Chrystusa 2”

On jest naszym orędownikiem: *"A jeśliby kto zgrzeszył, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa który jest sprawiedliwy" (1 Jan 2,1)*. On włada całym wszechświatem: *"A on, który jest odblaskiem chwały i odbiciem jego istoty ,i podtrzymuje wszystko słowami swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach"(Hebrajczyków i 1,3)*.

Wszechświat jest pod kontrolą Pana. On to stworzył i On to podtrzymuje. Kiedy jesteś pokonywany przez trudności i utrapienia ,i masz uczucie, jakby nikt się o ciebie nie troszczył, pozwól zachęcić się tymi słowami z Listu do Hebrajczyków 4: *"Nie mamy bowiem arcykapłana, który by nie mógł współczuć ze słabościami naszymi, lecz doświadczonego we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu"(w. 15)*.

Być może jesteś teraz bardzo wyczerpany. Czujesz się słaby i zastanawiasz się, kto mógłby ci pomóc. Do kogo możesz się udać ze swoją potrzebą? Czy próbujesz znaleźć pocieszenie w sobie? Dzisiejsza filozofia brzmi: chodzi tylko o ciebie, chodzi o twoją emeryturę, o twój status, twoje znaczenie i twoje bezpieczeństwo. Ale z taką filozofią nie da się żyć. To nie działa, ponieważ nie jest prawdą. Jako chrześcijanie mamy przywilej mówienia do naszych przyjaciół: *"Co jest twoim jedynym pocieszeniem w życiu i umieraniu? Że należę, ciałem i duszą nie do siebie lecz do mojego wiernego Zbawiciela Jezusa Chrystusa!" (Katechizm Heideberski, pytanie 1)*.

Ten Jezus Chrystus, który zmartwychwstał i został uniesiony do nieba jest Panem. Tam siedzi na tronie i króluje. O Nim świadczymy, Jemu wierzymy, za Nim podążamy i Jemu służymy! Amen.